

Jerzy SIEROCIUK

Interdialekt a styl folkloru

Интердиалект и стиль фольклора

L'interdialect et le style du folklore

Obecność w języku folkloru, zwłaszcza w pieśni ludowej, elementów przekraczających granice ich przynależności dialektalnej zostało już wykazane w stopniu zadowalającym. Z podobną problematyką spotykamy się i w opracowaniach dialektologicznych. Na określenie tego typu zjawisk w literaturze przedmiotu używa się dwu epitetów: ponaddialektalny i interdialektalny. Natrafia się zatem na sformułowania w rodzaju: „elementy ponaddialektalne” czy też „elementy interdialektalne” określonej gwary.

O formach ponaddialektalnych w języku mówionym i ich roli w historii języka pisze A. W. Diesnickaja w książce specjalnie tym sprawom poświęconej.¹ Tak w tej, jak i w innych pracach badaczka ta nie używa bynajmniej i n t e r d i a l e k t u w charakterze terminu.² Niekiedy, i to głównie w opracowaniach autorów radzieckich, spotykamy się z przeciwstawieniem obu tych określeń, jak to ma miejsce chociażby w ujęciu J. B. Artemienko:

„[...] (po)naddialektalność języka ustno-poetyckiego [...] okazuje się zjawiskiem jakościowo różnym od tej interdialektalności, o której piszą badacze, i która okazuje się według nich właściwością wyboru elementów wspólnych miejscowym gwarom”.³

To zróżnicowanie Artemienko, odwołujące się niejako do radzieckiej tradycji dialektologicznej, wprowadza nas w określony krąg problemów teorety-

¹ A. W. Diesnickaja: *Naddialektnyje formy ustnoj riecz i ich rol' w istoriji jazyka*, Leningrad 1970.

² Id.: *Jazyk ustnoj narodnoj poezii kak problema socyjnojj dialektologii* [w:] *Problemy jazykoznanija. Doklady i soobsczenija sowjetskich uczionych na X Miedzunarodnom kongressie lingwistow*, Moskwa 1967, s. 111–115.

³ J. B. Artemienko: *Sintaksiczeskij stroj russkojj narodnoj liriczeskojj piesni...*, Woroneż 1977, s. 16.

cznych. W kontekście powyższego uzasadnione staje się pytanie o charakter języka folkloru, zwłaszcza że interdialektalność, interdialektalny, a przede wszystkim interdialekt to terminy coraz częściej reprezentujące aparat pojęciowy współczesnej dialektologii.

Jako termin nawiązujący do podstawowego pojęcia tej dyscypliny językoznawczej – dialektu – interdialekt zakłada niejako istnienie zjawiska systemowego, językowego tworu funkcjonującego na wszystkich poziomach organizacji wypowiedzi słownej. Z drugiej strony systemowość ta nie została jeszcze w pełni przedstawiona. Zgłaszane zastrzeżenia dotyczą tak problematyki czysto dialektologicznej, jak i próby przeniesienia terminu na teren folklorystyki. W obu przypadkach, zwłaszcza w odniesieniu do folkloru, zostały wskazane dopiero nieliczne przykłady przemawiające jedynie za istnieniem przedstawianego zjawiska. Trudno w tej sytuacji mówić o jakiejś ogólnej koncepcji przy określaniu zakresu pojęciowego, zwłaszcza że sam termin nie należy do zbyt często spotykanych. Wydaje się, że pojęcie to dopiero wchodzi do systemu terminologii lingwistycznej, czego dowodem może być sporadyczne jego odnotowywanie jedynie przez najnowsze leksykony.⁴

W tej sytuacji pytanie, które mogłoby przybrać postać: czy język folkloru jest interdialektem? wymaga ustosunkowania się do przedstawionego już terminu.

Bibliografia prac omawiających zagadnienie interdialektu nie zawiera wiele pozycji, na użytek niniejszego artykułu zrezygnuję zatem z omawiania poszczególnych koncepcji na rzecz dosłownego, w miarę możliwości, przytoczenia znanych mi prób określenia tego pojęcia. Należy mieć jednak na uwadze fakt, że prezentowana dalej różnorodność podejścia do tej problematyki w znacznej mierze warunkowana jest specyficznymi uzależnieniami historyczno-językowymi; por. np. sytuację językową w Czechach i w Polsce.

Problem interdialektu nabrał szczególnego znaczenia na gruncie czeskim w związku z funkcjonalnym zróżnicowaniem odmian języka narodowego. Nie dziwi też fakt, że największym dorobkiem w tej dziedzinie wykazać się mogą właśnie badacze czescy. P. Sgall, omawiając w *Woprosach jazykoznanija* specyfikę zjawiska, pisze:

„Pierwsze systematyczne opracowanie prezentowanej problematyki jest autorstwa B. Havranka, który scharakteryzował tzw. ogólnonarodowy potoczny (w naszej terminologii – potoczno-mówiony) język jako interdialekt (»obecná čeština«), tj. jako »ludowy język [...] bez wąskiego dgraniczenia miejscowego«, którego nosiciele gwar używają w charakterze ponaddialektalnej normy, a nosiciele języka literackiego – w charakterze normy nieliterackiej. Ten ogólnonarodowy język potoczny, jak uważa B. Havranek, zajmuje szczególne położenie w porównaniu z pozostałymi, mniejszymi według zakresu (powstałymi na podstawie gwar morawskich): uzyskuje on przeważnie całe rozprzestrzenienie na ich terytorium”.⁵

⁴ G. Constantinescu-Dobridor: *Mic dicționar de terminologie lingvistică*, București 1980.

⁵ P. Sgall: *Obichodno-razgovornyj czeszkij jazyk*, „Woprosy jazykoznanija” 1960, nr 2, s. 12.

W ujęciu B. Havranka interdialekt nie jest zjawiskiem odnoszącym się wyłącznie do odmiany językowej pokrywającej całe terytorium etnicznie określonej grupy i mogącej rozpaść się na jednostki tworzące zespoły bliskich sobie gwar.

Na jednym poziomie z innymi interdialektami rozpatruje interdialektalny charakter ogólnonarodowej odmiany mówionej czeszczyzny inny językoznawca czeski – J. Bělič, zwracając jednocześnie uwagę na jej ograniczoność regionalną.⁶

Wróćmy jednak do ujęcia Sgalla, który, omawiając powstawanie interdialektów, pisze dalej:

„Proces scalania się języka narodowego nie jest mechanicznym, jednostronnym cofaniem się dialektów przed jakimś innym tworem językowym. Należy tu mówić o jednoczesnym i wzajemnym zaniku dialektów, przy którym zachowują się przede wszystkim elementy wspólne większej części dialektów. Współzależność dialektów w danym przypadku warunkowana jest, poza liczebnością ich nosicieli, czynnikami ekonomicznymi i politycznymi (dialekty ważnych centrów rozprzestrzeniają się kosztem innych dialektów), wpływem języka literackiego i – na koniec – szybkości rozprzestrzeniają się elementy będące uproszczeniem, a nie komplikacją budowy języka. Następnym tych procesów jest powstawanie tak zwanych interdialektów, do których stare terytorialne dialekty stopniowo przybliżają się, i którym się one podporządkowują”.⁷

Podobnie rzecz ujmuje też Bělič akcentujący dodatkowo związek między powstawaniem interdialektów a nowszymi procesami wyrównawczymi.⁸

Stanowisko zaprezentowane przez Sgalla spotkało się z krytyką czeskich językoznawców. Nawiązując do podejmowanej przez niego przeciwstawności „jądro języka narodowego – dialekty”, piszą oni:

„Ukazana »przeciwstawność« nie okazuje się w rzeczywistości tak bardzo ostra: należy brać tu pod uwagę obecność stadiów przejściowych między językiem literackim a starymi dialektami miejscowymi przechodzącymi w regionalne interdialekty. Do interdialektów regionalnych odnosi się według swego pochodzenia i »potoczno-mówiony« język czeski, który w określonym stopniu, tak jak i pozostałe (morawsko-śląskie) interdialekty, stoi w ten sposób bliżej »jądra« języka narodowego, przeciwstawianego językowi literackiemu, niż obumierające stare dialekty”.⁹

W dalszym ciągu stwierdzają:

„Bardziej lub mniej rozwinięte interdialekty istnieją prawie we wszystkich językach o starej tradycji kulturowej, jednak obok nich istnieje i zwyczajna codzienna forma języka literackiego, z jednej strony nie zawierająca w sobie cech właściwych wyłącznie językowi literackiemu, a z

⁶ J. Bělič: *K otázce češtiny jako národního jazyka*, „Slovo a Slovesnost” XIII (1952), č. 2; id.: *K otázce obecné češtiny*, „Studie ze slovenské jazykovědy”. Praha 1958; id.: *Nástin české dialektologie*, Praha 1972.

⁷ Sgall: *op. cit.*, s. 15.

⁸ Bělič: *Nástin ...*, s. 10, 323–324.

⁹ Bělič, B. Havránek i in.: *K woprosu ob „obichodno–razgowornom czeszkom jazykie” ...*, „Woprosy jazykoznanija” 1961, nr 1, s. 46.

drugiej – nie dopuszczająca w zasadzie takich dialektalnych i interdialektalnych zjawisk, które i w tej swobodnej, nieoficjalnej formie języka literackiego odczuwane są jako nieliterackie”.¹⁰

Jak z tego wynika, problematyka interdialektu jest dla lingwistyki czeskiej zagadnieniem szczególnego znaczenia, stąd też jako taka doczekała się wielu opracowań. Dużo uwagi poświęcają jej Havranek i A. Jedlička.¹¹ O interdialekcie pisze też V. Šmilauer, wyodrębniający w pozaliterackim języku czeskim trzy jego typy: 1) dialekty, 2) interdialekty i 3) tzw. obecna čeština.¹²

Relacjonowana problematyka znajduje odzwierciedlenie i w innego typu opracowaniach dialektologicznych. Taki charakter ma bowiem rozprawa J. Oravca *Reč l'udových piesní a narečová norma*¹³, w której to autor, analizując język lokalnych pieśni ludowych, stosuje termin interdialekt na określenie specyfiki słownej ludowej twórczości ustnej. Oravec, rozumiejąc jednak termin ten zgodnie z ówczesną tradycją językoznawczą, stwierdza, że obserwowane w folklorze

„wypieranie wąskogramatycznych elementów i upodabnianie się do gwar-okolicznych moglibyśmy według współczesnych poglądów nazwać tworzeniem interdialektu”.¹⁴

O tym, że przeniesiony przez niego na grunt badań języka folkloru termin nie jest stosowany w innym znaczeniu, świadczy stwierdzenie mówiące o ścięciu się niektórych współczesnych form i zastępowaniu przez zjawiska interdialektalne.¹⁵

Kształtowanie się interdialektu warunkowane jest stopniem wzajemnego zróżnicowania gwar i języka literackiego. Tam, gdzie rozpiętość między tymi dwoma odmianami języka etnicznego jest większa, istnieją warunki bardziej sprzyjające wyodrębnianiu się formy pośredniej. Taką sytuację obserwujemy i w przypadku języka rumuńskiego. B. Cazacu, omawiając interesujące nas pojęcie, stwierdza, że ta

„pośrednia forma komunikacji, sytuowana poniżej poziomu języka standardowego, tworzy się z jednej strony przez eliminację określonych osobliwości dialektalnych, a z drugiej zaś przez zachowanie innych, których obszary rozprzestrzenienia często przekraczają granice odpowiednich dialektów”.¹⁶

¹⁰ *Ibid.*, s. 50.

¹¹ Havranek, A. Jedlička: *Česká mluvnice*, Praha 1970.

¹² V. Šmilauer: *Nauka o českém jazyku*, Praha 1972, s. 20–21.

¹³ J. Oravec: *Reč l'udových piesní a narečová norma*, „Jazykovedné štúdie” II. Dialektológia, Bratislava 1957, s. 74–85.

¹⁴ *Ibid.*, s. 76.

¹⁵ *Ibid.*; s. 85. Za udostępnienie treści tego artykułu winien jestem podziękowanie panu doc. drowi hab. J. Bartmińskiemu.

¹⁶ B. Cazacu: *Noțiunea de interdialect [w:]* I d.: *Studii de dialectologie română*, București 1966, s. 39.

Podobnie jak i lingwiści czescy, Cazacu łączy powstawanie interdialektu z aktualnymi warunkami socjalno-ekonomicznymi i kulturowymi przeobrażeniami społeczeństwa, zaznaczając jednak, że

„Specyficzne osobliwości interdialektów tłumaczą się charakterem mniejszego lub większego otwarcia systemów lingwistycznych dialektów będących ich bazą, zaś rozwój interdialektów zależy od relacji między czynnikami wewnętrznymi zachodzącymi w historii języka”.¹⁷

Sformułowana przez Cazacu definicja powtarzana jest w późniejszych pracach rumuńskich. Odzwierciedleniem tego jest także hasło w słowniku terminów lingwistycznych.¹⁸ Są jednak ujęcia akcentujące różne aspekty tego zagadnienia, jak chociażby charakterystyka podana przez V. Rusu, w której zostały wyszczególnione dwie płaszczyzny funkcjonowania interdialektu: płaszczyzna pozioma – geograficzna i płaszczyzna pionowa – socjo-kulturowa.¹⁹

Nie wszyscy jednak, nawet wśród dialektologów, zgadzają się z takim stawianiem sprawy. Ten sposób podejścia do problemu, a zwłaszcza sama terminologia spotykają się z krytyką w akademickim opracowaniu dialektologii rumuńskiej. Współautor tego podręcznika – S. Giosu odrzuca termin interdialekt, uznając za bardziej odpowiedni *s e m i d i a l e k t*. Stanowisko swe uzasadnia następująco:

„Nazwa interdialekt nie odpowiada rzeczywistości lingwistycznej stanowiącej kompromis między dialektem a językiem literackim, nie zaś między dwoma lub więcej dialektami. Termin ten mógłby być używany najwyżej w odniesieniu do dialektów pośrednich, jakimi są na przykład kroackie na styku języka serbskiego i kroackiego, polskiego i słowackiego itd.”.²⁰

I dalej:

„Semidialekt nie jest sumą wszystkich osobliwości dialektalnych i literackich. Mówiący, który ciągle zachowuje w pamięci dwa systemy dokonuje selekcji faktów lingwistycznych. W miarę, jak rośnie wpływ języka literackiego, określone osobliwości dialektalne wchodzące w skład semidialektu zanikają”.²¹

Podobnie zatem jak i w pracach czeskich, problematyka interdialektu wiązana jest w ujęciu rumuńskim wyłącznie ze sferą komunikacji językowej. Opisy utworów poezji ludowej nie zawierają stwierdzeń o interdialektalnym (czy też semidialektalnym) charakterze poszczególnych jej elementów. Wiele ciekawych form mogących być wynikiem działania analogicznych, jak w przypadku gwar potocznych, procesów rozpatrywanych jest jako deformacje ję-

¹⁷ *Ibid.*, s. 39–40.

¹⁸ Constantinescu-Dobridor: *op. cit.*, s. 244.

¹⁹ V. Rusu: *Introducere în studiul graiurilor românești*, București 1977, s. 92.

²⁰ M. Caragiu Marioțeanu, Ș. Giosu i in.: *Dialectologie română*, București 1977, s.

²¹ *Ibid.*, s. 28.

zykowe.²² Inne jednostki leksykalne traktowane są jako pojedyncze składniki określonej grupy językowych osobliwości utworów folkloru.²³

Interdialekt jest zatem elementem aparatu pojęciowego dialektologii rumuńskiej, wiązany wyłącznie z podstawową funkcją gwary – porozumiewaniem się słownym.

Inaczej przedstawia się sprawa na gruncie językoznawstwa polskiego, gdzie termin ten pojawia się tak w opracowaniach czysto dialektologicznych, jak i w studiach poświęconych językowi folkloru. Nadmienić należy, że o ile poprzez odnotowanie interdialektu w pracach autorów polskich można go zaliczyć także do terminów obecnych w naszej dialektologii, o tyle trudno mówić o jego powszechnym stosowaniu. Niekiedy pojawia się on na zasadzie cytatu w omówieniach stanu badań do określonego tematu w literaturze obcej²⁴, innym razem – a nie jest to przypadek spotykany często – mamy do czynienia z dokonaniem przez autora świadomym wyborem, będącym odbiciem określonej postawy badawczej. Znajduje to odzwierciedlenie między innymi w pracach Z. Topolińskiej, która, uwzględniając ten termin w komentarzach do tekstów centralnokaszubskich, wyjaśnia:

„Przez interdialekt rozumiem system pośredni i pośredniczący między gwara, z jednej, i polszczyzną ogólną, literacką, z drugiej strony. Jest to wspólne przedstawicielom gwary w skali całego regionu (a więc nie tylko prestiżowo, ale i geograficznie ponaddialektalne) maksymalne przybliżenie do języka literackiego możliwe przy utrzymywaniu szeregu nieuświadomianych właściwości gwary. System fonologiczny interdialektu, z reguły prostszy zarówno od literackiego, jak i gwarowego powstaje w drodze substytucji w miejsce fonemów czy pozycyjnych wariantów fonemów języka literackiego najbliższych im fonetycznie elementów systemu gwarowego”.²⁵

Jeszcze dalej idzie w swych rozważaniach S. Gajda zajmujący się współczesną polską sytuacją językową. Stwierdza on:

„Zmiany w sytuacji gwarowej w okresie powojennym są w zasadzie dwukierunkowe. Pod wpływem ruchów ludności, zwłaszcza na północy i zachodzie Polski wytwarzają się i n t e r g w a r y jako rezultat konfrontacji i interferencji dwu lub więcej gwar należących do tego samego dialektu oraz i n t e r d i a l e k t y jako wynik podobnego procesu obejmującego gwary różnych dialektów. Procesy tego typu miały miejsce już w przeszłości, ale nigdy na taką skalę. Równocześnie wystąpił znacznie silniejszy proces interferencji gwar, intergwar i interdialektów z językiem literackim. Dokonał się on na wsi, ale przede wszystkim w mieście. W jego efekcie wytworzyły się zróżnicowane terytorialnie w zależności od podłoża gwarowego, intergwarowego i interdialektowego

²² Por. I. Popescu-Sireteanu: *Deformări lexicale în folclor*, „*Limba română*” 1977, nr 5, s. 509–516.

²³ Zob. I. Coteanu: *Stilistica funcțională a limbii române. Stil, stilistica, limbaj*, București 1973, s. 159–185.

²⁴ Por. J. Labocha: *Przegląd badań językowych na Śląsku Cieszyńskim w Czechosłowacji*, „*Zeszyty Naukowe UJ*”, *Prace językoznawcze*, z. 59, Kraków 1978, s. 9–20.

²⁵ Z. Topolińska: *Teksty gwarowe centralnokaszubskie z komentarzem fonologicznym*, „*Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej*” 7 (1967), s. 121.

lektalnego supragwary i supradialekty (półdialekty) wiejskie i miejskie o różnym stopniu przejawiania się cech języka literackiego w idiolekcie i socjolekcie”.²⁶

Wspomniany przez Gajdę termin półdialekt też nie zyskuje na gruncie polskim szerokiego rozpowszechnienia, mimo długiej tradycji w literaturze obcej, zwłaszcza niemieckiej.²⁷

Przytoczmy jeszcze jedno, najnowsze ujęcie interesującego tu nas zagadnienia, proponując Topolińskiej:

„Przez interdialekt rozumiem system kształtowany świadomą chęcią wyzbycia się cech językowych kwalifikowanych jako dialektalne i opanowanie cech kwalifikowanych jako literackie, czemu towarzyszy zacieranie lokalnych różnic dialektalnych, tak że interdialekt stanowi rodzaj czapki nad konkretnym kompleksem dialektalnym, czapki wspólnej całemu regionowi, używanej przez reprezentantów dialektu w pierwszym etapie w ich kontaktach z przedstawicielami języka literackiego, w drugim etapie również w ich kontaktach wzajemnych”.²⁸

Z inną sferą ludzkiej działalności słownej łączy interdialekt J. Bartmiński, w którego pracach znajdujemy kontynuację i rozwinięcie myśli zawartej w artykule J. Oravca. W jednym z pierwszych swych opracowań poświęconych temu zagadnieniu Bartmiński wyznaje:

„Termin »interdialekt« pochodzi z artykułu J. Oravca, rozumiem go jednak nieco inaczej, szerzej. Oravec akcentuje niejako negatywny aspekt zjawiska [...]. Wydaje się jednak, że ważniejsza i możliwa (choć trudniejsza do wykonania) jest charakterystyka pozytywna interdialektu: wskazania tych swoistych cech w języku literatury ludowej, które pozostają w opozycji do odnośnych neutralnych elementów gwary z jednej, a języka literackiego z drugiej strony, cech ulegających przy tym skonwencjonalizowaniu i rozpowszechnieniu”.²⁹

Jak widać Bartmiński łączy ten termin z dziedziną poetyki folkloru, stąd też samo pojęcie nazywane jest interdialektem poetyckim.

Tak rozumiany interdialekt ilustrowany mapami językowymi³⁰ jest wyni-

²⁶ S. Gajda: *O współczesnej polskiej sytuacji językowej*. Sprawozdanie 1979. Opolskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, seria B (Wydział II Języka i Literatury), nr 17, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1981, s. 27.

²⁷ Zob. H. Kurkowska: *Próba charakterystyki socjolingwistycznej współczesnego języka polskiego [w:] Współczesna polszczyzna. Wybór zagadnień*, Warszawa 1981, s. 29 i 34. Zob. też *Typy naddialektalnych form języka*, Moskwa 1981. W książce tej szczegółowo omówione zostały wszystkie typy form ponaddialektalnych, poczynając od języka poezji epickiej, aż po kształtowanie się języka literackiego.

²⁸ Topolińska: *Geografia językowa a zagadnienia interferencji*, „Studia gramatyczne” VI, Ossolineum 1985, s. 69.

²⁹ J. Bartmiński: *O procesie formowania się interdialektu poetyckiego w języku polskiego folkloru [w:] Ludowość dawniej i dziś. Studia folklorystyczne*, pod red. F. Górskiego i J. Krzyżanowskiego, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1973, s. 238-239.

³⁰ Zob. m.in. Bartmiński: *O języku folkloru*, Ossolineum 1973; id.: *O procesie ...*; J. Sierociuk: *Elementy interdialektalne w polskich pieśniach ludowych (na przykładzie nazw lasu)*, „Język Polski” LVI (1976), s. 193-203; id.: *Wokół zagadnienia interdialektalizmów fonety-*

kiem działania czynników zarówno wewnętrznych, jak i zewnętrznych – wpływających głównie z migracji znacznej grupy utworów folkloru.³¹ W ten sposób:

„elementami poetyckimi interdialektu są nie tylko przekształcone w formuły językowe i wyposażone w dodatkowe znaczenia elementy znane wszystkim gwarom polskim [...], lecz także elementy, które nie są potocznie używane w żadnej gwarze [...] i stanowią charakterystyczną naddźwięk językową w tekstach folkloru”.³²

Istnienie tak pojmowanego interdialektu obserwowane jest na różnych poziomach organizacji wypowiedzi słownej.³³ Porównanie zestawionego na mapach materiału, reprezentującego cały polski obszar etniczny, wykazuje funkcjonowanie podobnych elementów tak w sferze fonetyki³⁴, jak i morfologii³⁵, leksyki³⁶ czy też składni. W tej sytuacji Bartmiński stwierdza:

„Tezę o interdialektalności należy rozumieć intencjonalnie, jako żywą wszędzie tendencję do przekraczania granic dialektalnych (podkr. J. S.), która to tendencja może jednak osiągać różny stopień zaawansowania”.³⁷

Wróćmy do zasadniczego pytania naszych rozważań: czym jest zatem język folkloru? Czy język folkloru jest interdialektem?

W przytoczonych ujęciach zauważalne są dwie cechy wspólne poszczególnym kręgom badaczy. Stanowisko dialektologów akcentuje w rozumieniu interdialektu jedynie zagadnienia komunikacji językowej. Przeniesiony na grunt folklorystyki termin kieruje uwagę na istnienie zjawisk o wyraźnej funkcji poetyckiej, przy czym szczególny nacisk kładziony jest na aspekt geograficzny.

Nadto w ujęciu dialektologicznym uwzględniana jest aktywna postawa użytkownika języka. W cytowanym artykule Topolińskiej zaznacza się, że w tym przypadku

„świadomość mówiącego ulega sukcesywnemu pogłębieniu i w związku z tym zmniejsza się procent błędów tak w jego ocenie poszczególnych cech, jak i w procesie eliminacji lub przyswajania”.³⁸

czynnych w folklorze polskim (geografia form typu: graje, znaje w pieśni na tle gwar), Z polskich studiów slawistycznych, seria 5, t. 2, Warszawa 1978, s. 333–341.

³¹ Bartmiński: *O języku ...*, s. 265–266.

³² Id.: *Zasięgi zjawisk językowych w gwarze i w folklorze*, „Biuletyn PTJ” XXXVII (1980), s. 119.

³³ Por. Id.: *O języku ...*

³⁴ Zob. m.in. Bartmiński: *O procesie ...*; Sierociuk: *Wokół ...*

³⁵ Zob. m.in. Bartmiński: *O procesie ...*; Sierociuk: *Formuliczność a słowotwórstwo w języku folkloru [w:] Literatura popularna – folklor – język*, t. 2, Katowice 1981, s. 191–203.

³⁶ Sierociuk: *Elementy ...*

³⁷ Bartmiński: *Zasięgi ...*, s. 119.

³⁸ Topolińska: *Geografia ...*, s. 69–70.

Oczywiście proces ten może być hamowany.

Zastanawia fakt, że we wszystkich dostępnych opracowaniach dialektologicznych interdialekt ilustrowany jest jedynie zjawiskami natury fonetyczno-fonologicznej. Stąd też większość stanowisk uwzględnia w zasadzie tylko ten poziom opisu języka. Cechy fonetyczne są zresztą tym czynnikiem, który w metajęzykowej świadomości użytkowników gwar zarysowuje się najwyraźniej.³⁹ Zapewne dlatego nie mówi się też wcale o interdialekcie w sferze innych poziomów struktury języka.

Zawężenie obserwacji do sygnalizowanego typu zjawisk w znacznym stopniu ogranicza argumentację na rzecz istnienia interdialektu, z drugiej zaś strony jako interdialekt pozwala ujmować także polski język literacki, będący nadbudową lokalnych gwar.

Nic ulega wątpliwości, że język folkloru jest tworem, który nie mieści się w granicach jednej gwary, jednego dialektu, co zostało już wykazane w licznych opracowaniach. Nie jest to jednak, jak się wydaje, cecha łącząca język folkloru (śpiewanego) z owymi powstającymi interdialektami.

Jeżeli przyjmiemy, że interdialekt jest konstruktem wynikającym z chęci podporządkowania się strukturze języka stawianego powszechnie wyżej na skali wartości, to w przypadku folkloru obserwować daje się także zjawisko odwrotne – przejmowanie elementów właściwych odmianie językowej sytuowanej na owej skali niżej; por. opisywane przez J. Bartmińskiego wykorzystywanie mazurzenia na terenach pozbawionych tej cechy.⁴⁰ Podobną sytuację mamy i w przypadkach innych. Obce językowi literackiemu formy nieściągnięte przejmowane są przez pieśń ludową terenów wolnych od tego zjawiska.⁴¹

Przejrzyjmy w podobny sposób materiał reprezentujący inne poziomy organizacji wypowiedzi językowej. Oczywiście, nie będzie to pełna dokumentacja. Pamiętać jednak przy tym należy, że przykłady tego typu nie były uwzględniane podczas konstruowania przez dialektologów pojęcia interdialektu.

Poza geograficznym zróżnicowaniem poszczególnych formantów dokumentacja pieśniowa pozwala wskazać także na inne różnice dzielące oba interesujące nas środowiska językowe. W znacznej mierze wynikają one z techniki budowania tekstów folkloru. Stąd też pojawiają się w pieśni formy w rodzaju *Ślązaniniec*, *najsrednia* itp. Takie przykłady, jak *rybieniec*, *rybiny*, *rodzieniec* czy też *starzyniec* obce są polskim gwarom. Ich folklorowa obecność warunkowana jest podporządkowaniem się formuliczności tekstu pieśniowego. Pisałem o tym szerzej w innym miejscu.⁴²

³⁹ Badania dialektologiczne prowadzone na terenie Lubelszczyzny wykazują, że właśnie powszechnie uświadamiane są jedynie cechy fonetyczne.

⁴⁰ Bartmiński: *Poetycka funkcja nazurzenia w folklorze nad górnym Wieprzem*, *Annales UMCS*, sectio F, vol. XXVII, 1972, s. 1–15.

⁴¹ Zob. Id.: *O procesie ...*, *Sierociuk: Wokół ...*

⁴² *Sierociuk: Formuliczność ...*

W kontekście podkreślanej przez zwolenników dialektalnego pojmowania interdialektu tendencji do rugowania cech wąskoregionalnych dość powszechna skłonność do wykorzystywania omówionej techniki wzbogacania środków językowych folkloru przeciwstawia sobie oba te zjawiska, określane mimo wszystko jednym mianem.

Z zakresu form słowotwórczych wspomnieć należy nadto o właściwym językowi folkloru (konkretnie – językowi pieśni ludowej) rozróżnianiu semantyki form derywowanych. To nie celem ujednoczenia systemu językowego pieśni ludowa (i to nie tylko polska) wyraźnie pod względem znaczeniowym, opozycyjnie względem siebie sytuuje elementy pary *wół* – *wótek*. Gwary potoczne nie przynoszą zbyt wielu poświadczeń codziennego użycia formy deminutywnej, która z kolei w tekstach śpiewanych jest wykładnikiem stylu erotyki ludowej.⁴³ Nie jest to też, jak wspomniałem, cecha właściwa jedynie pieśni polskiej.⁴⁴

Nawet pobieżny przegląd materiału pieśniowego pozwala wskazać także inne przykłady. Powszechnie przeciwstawiane sobie pieśniowe formy typu *dziecko* – *dzieciątka* nie są odzwierciedleniem jedynie opozycji na poziomie morfologicznym. *Dzieciątka* pieśniowe to 'dziecko panieńskie'. Przekonują o tym chociażby poniższe przykłady:

Na służbiczkę poszła z białymi rączkami,
(:Przyniosła *dzieciątka*:) z czarnymi oczkami.⁴⁵

Pojedz, Janeczku, cebuli
potem mnie dobrze przytulisz.
Na coś cię miła tulić mam
i tak z *dzieciątkiem* będzie kram.⁴⁶

Przyniosła bukiecik
z mirtu zielonego
bo ja nie mam domu
bo ja nie mam domu
dzieciątka żadnego.⁴⁷

Kontekstów takich nie spotykamy ani w gwarach, ani w języku literackim.

⁴³ Zob. hasło *Wół* [w:] *Słownik ludowych stereotypów językowych. Zeszyt próbny*, Wrocław 1980.

⁴⁴ Szerzej o tym zob. Sierociuk: *Cu privire la distribuția formelor diminutive în genurile folclorului polon (pe fond comparativ)*, „Analele științifice ale Universității »Al. I. Cuza« din Iași”, (serie nouă), sec. III. e. Lingvistică, t. XXVII (1981), s. 103–106.

⁴⁵ J. Dźrod: *Cieszyński śpiewnik regionalny*, Cieszyn 1978, s. 227.

⁴⁶ M. Okęcka-Bromkova: *Śpiewa wiatr od jezior*, Warszawa 1966, s. 191.

⁴⁷ P. Platek: *Zbiór pieśni Krakowiaków Wschodnich i Zachodnich. Albośmy to jacy tacy*, Kraków 1976, s. 511.

Prostsza pod względem budowy morfologicznej i odczuwana już jako neutralna forma *dziecko* na płaszczyźnie semantycznej odpowiada analogicznej jednostce języka ogólnego.

Wskazać można na odrębny, właściwy w zasadzie tylko tekstom wywodzącym się ze środowiska kultury ludowej, typ słowotwórczy. Leksykografia gwarowa dostarcza przykładów wyraźnego rozgraniczania opozycji typu *przeprowadzka – przeprowadziny*, przy czym *przeprowadziny* to 'przeprowadzka panny młodej do pana młodego'.⁴⁸ Podobnie opozycyjnie ustawione są też *chrzest* i *chrzciny*; por. nadto: *przenosiny*, *podstrzyżyny*, *obsiedliny* i całą terminologię wesela ludowego wraz z *zaprosinami*, *oczepinami*, *rozplecinami* itp., *-iny* jako element słowotwórczy funkcjonuje w gwarach na zasadach cytatu, zapożyczenia. Nie jest to także jednostka językowa łącząca pieśń ludową z gwarami potocznymi.

Folklor, jak powszechnie wiadomo, jest tworem społecznym, w minimalnym jednak stopniu dopuszczającym ingerencję jednostki czy to w sprawach języka, czy też wzbogacenia repertuaru. Wszelkie nowe elementy muszą być zgodne z naczelną, powszechnie przyjmowaną zasadą organizującą funkcjonowanie tego zjawiska kulturowego. Jakikolwiek poczynania innowacyjne podporządkowane być muszą naczelnej, nieuświadomianej na ogół zasadzie, funkcjonującemu w zbiorowej podświadomości modelowi. Mamy zatem odwoływanie się do podświadomie przyjmowanego wzorca z jednej strony i świadome podejmowanie decyzji, wzrost „świadomości językowej” z drugiej. Są to czynniki zasadniczo różniące język folkloru i interdialekt, i to na płaszczyźnie pozajęzykowej.

Istnieniem podświadomie przyjmowanego wzorca można jedynie wytłumaczyć terytorialne ograniczenia konkretyzacji poszczególnych formuł pieśni ludowych, podobnie jak i także ograniczenia w zakresie łączliwości z epitetami.

Cały polski obszar językowy w nazewnictwie kolorów dostarcza poświadczeń dla *czarny*, *zielony* i *ciemny*. Wydawać by się mogło, że w tej sytuacji poszczególne nazwy będą opatrzone konkretnymi epitetami równomiernie, niezależnie od miejsca zapisu danej pieśni. Folklor, a szczególnie pieśń ludowa, takiej regularności nie poddaje się. Las w kontekstach śpiewanych, oprócz innych epitetów, określany jest jako *czarny*, *zielony* i *ciemny*. *Las zielony* potwierdzony jest przez zbieraczy folkloru dla Pomorza, Polski centralnej i południowej. *Ciemny* jako epitet lasu notowany jest najczęściej w pieśni Polski północnej, *las czarny* zaś koncentruje się w folklorze pieśniowym Śląska i południowej Małopolski.

I jeszcze jedna istotna uwaga: folklor ogranicza leksykę. Spośród czterech stopni pokrewieństwa i powinowactwa rodzinnego w polskiej pieśni ludowej

⁴⁸ Zob. m.in. K. Dejna: *Słownictwo ludowe z terenu byłych województw kieleckiego i łódzkiego* (Pos – R), „Rozprawy Komisji Językowej ŁTN”, t. XXVII, Łódź 1981.

funkcjonuje jedynie nazewnictwo obejmujące stopień pierwszy i częściowo drugi (tu już jednak tylko pokrewieństwa).⁴⁹

Jeżeli do przytoczonych uwag dodamy, że w języku pieśni ludowej występują w znacznej mierze warunkowane ustnym charakterem twórczości folklorowej formy wykazujące określoną żywotność pieśniową przy znikomym (lub żadnym) potwierdzeniu potocznym oraz to, że na poziomie składniowym daje się zauważyć istnienie pokrywających się z określonymi jednostkami formułicznymi schematów syntaktycznych⁵⁰, to przez analogię do zestawu elementów leżących u podstaw przeciwstawiania sobie ogólnego języka mówionego gwarom potocznym (czy wzajemnie sobie gwar) wydaje się możliwe mówienie o istnieniu określonej, bardzo nacechowanej pod względem stylistycznym struktury językowej polskiej pieśni ludowej.

Rezerwując zatem pojęcie interdialektu – zgodnie zresztą z jego genezą – dla badań dialektologicznych i integracyjnych, proponuję na określenie struktury językowej pieśni ludowej przyjąć termin *styl folkloru*.

Przy uwzględnieniu zatem czynników decydujących o kolektywnym charakterze twórczości słownej (oraz jej specyfiki i funkcji) za wyznacznik stylu folkloru należy uznać podświadomie akceptowany przez daną zbiorowość społeczną (np. wiejską), konstruowany, m.in. w oparciu o zasadę selekcji i generalizacji, na systemie lokalnych gwar zespół form i reguł językowych stosowanych w podstawowej funkcji artystycznej.

Istnienie tak rozumianego konstruktów językowych nie jest oczywiście możliwe bez odwoływania się do codziennego języka użytkowników folkloru. Pojawianie się w stylu folkloru jednostek o niskiej frekwencji w dużej mierze jest wynikiem swoistej „dwujęzyczności” (folklor – gwara) środowiska wiejskiego. Tak jest przykładowo i z określeniami stopni pokrewieństwa i powinowactwa rodzinnego stopnia trzeciego bądź czwartego. Ich pieśniowe, nicliczne zresztą potwierdzenia nakazują traktować je jako elementy obce strukturze językowej tekstów folkloru, ich zaś rozumienie gwarantowane jest jedynie odwołaniem się do znanego śpiewakowi systemu leksyki gwarowej.

РЕЗЮМЕ

Данная работа затрагивает вопрос близок языковой фольклористике и диалектологии. В ней автор старался рассмотреть проблему пригодности применяемого в исследованиях языка фольклора термина *интердиалект*.

В фольклористических обработках интердиалектными элементами считаются те единицы, которые находятся вне границах говорной принадлежности. Поэтому часто применяются следующие формулировки: „интердиалектные элементы” или „сверхдиалектные элементы” в языке народной песни или в языке фольклора. Данная работа указывает на

⁴⁹ Bliżej na ten temat zob. Sierociuk: *Pieśń ludowa a gwary*, Lublin (w druku).

⁵⁰ Id.: *Z zagadnień formuły w polskiej pieśni ludowej*, „Literatura Ludowa” 1977, nr 1, s. 3–15.

диалектологическое происхождение обсуждаемого термина, одновременно стараясь дать ответ на вопрос: Является ли язык фольклора интердialeктом?

В первой части работы представлены разные диалектологические выражения обсуждаемого вопроса. Представлено понимание интердialeкта в чешских, румынских и польских работах. Во всех этих случаях интердialeкт понимаемый как языковые образования помещенные между разговорным говором а общим языком. Общая черта всех представленных мнений – это утверждение, что интердialeкт подчинен общему языку, особенно в сфере фонетико-фонологических фактов. Так понимаемый интердialeкт является образованием подчиненным коммуникативной функции.

Во второй части работы рассматриваются возможности применения термина интердialeкт к характеристике языка народного словесного творчества. Представлены элементы введенные в язык фольклора не с целью упрощения его структуры, а наоборот с целью расширения, а даже усложнения. Существование этого типа единиц замечается на разных уровнях описания языка. В работе представлены только некоторые из них.

На фонетико-фонологическом уровне фольклор дает приметы выхода за пределы диалектной принадлежности некоторых этого типа единиц; бывают также примеры использования с художественной целью явлений чуждых конкретным говорам. Морфология подтверждает употребление новых единиц возникших в результате действия механизмов связанных с техникой строения содержания фольклора, и поэтому появляются формы являющиеся результатом принудительности т.е их вид определяется принципами строения. Можно здесь говорить о культурных (фольклорных) словотворческих формантах, как: – ин – и (нп. przeprowadziny, chrzciny по отношению к przeprowadzka, chrzest). Представлены также примеры из семантики (противопоставление значения нейтральной и образовательной формы нп. wól – wolek, dziecko – dzieciątko)

Употребляя понятие интердialeкт, согласно его генезису, в диалектологических и объединительных исследованиях, автор предлагает термин стиль фольклора употреблять при определении языковой структуры народной песни.

Определителем стиля фольклора можно считать подсознательно одобряемый данным общественным коллективом (нп. деревенским) состав форм и языковых правил, применяемых в основной художественной функции. Этот состав конструирован на основе принципов селекции и генерализации в системе местных говоров.

RÉSUMÉ

Le sujet de l'article appartient à peu près à deux domaines: folklore linguistique et dialectologie. Le but du travail est d'examiner l'utilité de l'emploi de la notion *i n t e r d i a l e c t e* dans les études portant sur la langue du folklore.

Dans les travaux concernant la question du folklore on appelle éléments interdialectaux des unités qui sortent des limites d'un dialecte à qui elles appartiennent. De ce fait-là vient une tendance à utiliser dans la langue de la chanson populaire ou – en général – dans la langue du folklore des expressions telles que "éléments interdialectaux" ou bien "éléments surdialectaux". Dans l'article on montre l'origine dialectologique de la notion présentée tout en essayant de répondre à une question suivante: la langue du folklore est-elle l'interdialecte?

La première partie du travail est consacrée à une présentation de différents points de vue dialectologiques sur la question discutée. On passe en revue des théories de l'interdialecte tirées des travaux tchèques, roumains et polonais. L'interdialecte y est classifié comme produit de la langue placé entre les dialectes courants et la langue générale. Le point commun qui lie toutes les positions citées est une subordination à une langue générale (commune) surtout pour ce qui est de la phonétique et phonologie. La fonction essentielle de l'interdialecte ainsi compris est une communication.

Dans la deuxième partie, on traite des possibilités d'utiliser la notion de l'interdialecte dans une langue caractéristique pour la création orale du peuple. On y indique des éléments incorporés dans la langue du folklore non pour rendre plus simple la structure de celle-ci, mais – tout au contraire – pour l'enrichir et même la compliquer. La présence de ce type d'unités est observée à de divers niveaux de la description de la langue. Dans l'article on n'en a donné que quelques exemples.

Le niveau phonétique et phonologique du folklore fournit des preuves de passer par ces unités les limites habituelles d'une appartenance dialectale; on trouve également des exemples de traiter comme moyens artistiques des phénomènes étrangers à un dialecte donné. La morphologie apporte des confirmations d'un emploi de nouvelles unités – effets des mécanismes qui pour former des textes du folklore utilisent des formules; de là vient la présence des formes qui sont créées par certains schémas fixes. On ne peut y parler que des formants culturels (folkloriques) p. ex. -in (przeprowadziny, chrzciny et przeprowadzka, chrzest). On a présenté aussi des exemples pareils tirés de la sémantique (l'opposition d'une signification de la forme neutre et dérivée p. ex. wól – wolek, dziecko – dzieciątko). Tout en gardant pour l'interdialecte une place parmi les études dialectologiques, conformément à la genèse de cette domaine, on propose de choisir, quant à la définition d'une structure linguistique de la chanson populaire, le terme style du folklore qui est déterminé à sont tour par l'ensemble de formes et règles linguistiques employées dans une fonction fondamentale.